

# Przestańcie kłamać!!!

24 maja 2017

Dowody ludobójstwa w Konzentrationslager Warschau – obozie zagłady w okupowanej Warszawie są niesporne. Historię i problem KL Warschau dokładnie wyjaśniła sędzia dr Krystyna Trzcińska, działania i zarządzania oraz likwidacji. Żydzi i syjoniści, liczni w organach UB, próbują wmówić dzisiejszemu społeczeństwu, że Warszawa była miastem męczeństwa tylko Żydów, a nie Polaków. Wiedza – pamięć, o warszawskim obozie zagłady przeszkadza również nowym kolaborantom niemieckim. Wielu usiłuje tę prawdę przemilczeć, bądź skazać na zapomnienie poprzez zaprzeczenie.

Przemilczanie eksterminacji Polaków w KL Warschau to zasługa lobby żydowskiego, które dostrzega konkurencję dla warszawskiego getta pokazując światu że tylko oni cierpieli i byli eksterminowani podczas wojny. Ukrywanie tematu zagłady Polaków przez kolejne ekipy rządowe, powolne wręcz nieudolne prowadzenie przez IPN prac badawczych, przeciąganie w nieskończoność wydanie zgody na postawienie pomnika pamięci ofiarom mordów KL Warschau, szykanowanie domagających się postawienia pomnika pomordowanym ofiarom ... to potwierdza. Naszym, Polaków, potomkom obowiązkiem jest ubieganie się o cześć i pamięć dla pomordowanych oraz o prawdę historyczną i świadomość społeczną, tak ważną dla lepszej przyszłości.

Negowanie eksterminacji Polaków przez lobby żydowskie, szczególnie w ostatnich latach nasila się na rzecz eksponowania głównie istnienia obozu więźniów – Żydów.

W mass mediach w gazetach m.in. „Rzeczpospolita”, opublikowano artykuł, w którym poddano w wątpliwość fakty historyczne. Kolejno pojawiające się artykuły jak „Nie gazowano ludzi na Ochocie”, „Obóz zagłady był tylko na Gęsiówce”, „Nie potwierdzono faktów, by hitlerowcy zamordowali w KL Warschau 200 tysięcy osób” czy „Wyssali komorę gazową sobie z palca”.

Pod artykułami pojawiają się nazwiska Władysława Bartoszewskiego, Przemysława Burkiewicza, Zbigniewa Wałkowskiego, innych.

My, Polacy, przyszłe pokolenie pomordowanych, stawia tamę relatywizacji historii, fałszowania, przemilczania faktów, rozmywania odpowiedzialności. Członkowie Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Obozu KL Warschau, potomkowie bohaterskich warszawiaków przypominają i przekazują następnym pokoleniom prawdę historyczną. Prostują podane fałszywe stwierdzenia tych, którzy chcą ją ukryć. Jesteśmy odpowiedzialni za przekazanie pamięci i szacunku dla zamordowanych. Na haniebne manipulacje historią – brak zgody!

Zakłamywana historia kompleksu KL Warschau stanowiącego wielką fabrykę śmierci, w której Niemcy „przerabiali” setki osób w ciągu doby na popiół zmieszany z gruzem. Ogółem wg szacunkowych danych, w kompleksie obozowym KL Warschau zamordowano około 200 tysięcy Polaków, niezależnie od ponad 160 tysięcy pomordowanych później i zabitych w czasie Powstania Warszawskiego oraz dalszych tysięcy pomordowanych wcześniej i wokół Warszawy. Ta zbrodnia wielokrotnie większa jak Katyń i Miednoje i podobnie jak tamte przez lata przemilczana i ukrywana. Czy to się podoba czy nie lobby żydowskiemu, zgodnie z faktami KL Warschau był niemieckim kompleksem obozowym przeznaczonym przede wszystkim do zagłady tysięcy Polaków, mieszkańców stolicy i jej okolic oraz przebywających tu uciekinierów i ludzi wysiedlonych z innych miast. Aresztowano osoby zaangażowane w działalność patriotyczną i zadenuncjowanych przez zdrajców, ale najwięcej było ludzi łapanych masowo na ulicach i dworcach oraz wyciąganych z mieszkań. W niewielkim stopniu ginęli tu również Żydzi i obcokrajowcy oraz grupy zagranicznych jeńców wojennych. Kompleks obozowy KL Warschau, działający na terenie lewobrzeżnej Warszawy, został doskonale udokumentowany i przedstawiony w książce Marii Trzcińskiej: „KL Warschau obóz zagłady dla Polaków”, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne

Radom 2007 (Autorka całe życie zawodowe poświęciła dochodzeniu w tej sprawie). Pewnym uzupełnieniem danych o tym kompleksie jest wspomniane na początku zbiorowe opracowanie pt. „Plan zagłady Warszawy. KL Warschau”.

Codzienny masowy mord ludności stolicy mobilizował nie tylko do biernego oporu, ale także do czynnej obrony i był jednym z czynników stymulujących przygotowanie i wybuch Powstania Warszawskiego. Całkowite zburzenie miasta w czasie Powstania i później było też tylko dalszym ciągiem realizacji planu zagłady polskiej stolicy. Naiwne są twierdzenia osób nie znających warunków okupacyjnych i zbrodni KL Warschau, głoszące, że gdyby nie Powstanie Warszawskie to Warszawa uniknęłaby zniszczenia.

Po wojnie w lagrze przy stacji PKP Warszawa Zachodnia kontynuowana była zbrodnicza działalność przez organy sowieckie NKWD, a następnie przez krajowy Urząd Bezpieczeństwa (UB). W kompleksie obozowym na Gęsiówce działał około pięć lat tzw. Centralny Obóz Pracy o podobnie morderczo-represyjnym charakterze w stosunku do patriotycznego podziemia i wszystkich obywateli przeciwnych okupacji sowieckiej i komunizmowi. Paradoksalnie te działania nie zostały nigdy objęte żadnym dochodzeniem sądowym. Oprawcy zadbali o to, aby w dalszych latach o lagrze nie mówiono. Także Żydzi i syjoniści, dawniej liczni w organach UB, wolą głosić, że Warszawa była miastem męczeństwa tylko Żydów, a nie Polaków. Wiedza o warszawskim obozie zagłady przeszkadza również nowym kolaborantom niemieckim. Wielu usiłuje więc tę prawdę przemilczeć i skazać na zapomnienie. Do wspomnianej wielkiej wojennej zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, dołącza się kolejna zbrodnia odmowy pomordowanym godnego wspomnienia, choćby symbolicznego pochówku, pomnika i mauzoleum.

To zbrodnia zacierania śladów, przemilczeń i fałszowania świadomości Narodu, szczególnie młodego pokolenia Polaków. W kulturze naszego kontynentu od stuleci przysługiwała cześć zmarłym; kurhany i mogiły swoich, obcych i wrogów, pokrywają

również polską ziemię. Nawet w Katyniu jest już polski cmentarz i tabliczki pomordowanych. W Warszawie współczesne nowe barbarzyństwo odmawia tego wszystkiego tysiącom pomordowanych Polaków. W świetle faktów niemieckich map obozów koncentracyjnych wydanych w Niemczech w 1986 r. Atlas zur deutschen Zeitgeschichte 1918-1968", KL Warschau oznakowany jest analogicznie jak KL Dachau – jako Obóz Koncentracyjny Główny – Hauptlager. Potwierdza to Niemiecki znaczek pocztowy z KL Warschau – z wykazem 23 Obozów Koncentracyjnych Głównych „Hauptlager”, wśród których wykazany jest KL Warschau, opublikowany w Światowym Katalogu Znaczków Michel, blok 1995.

Na podstawie dokumentów znajdujemy:

1. Druk firmowy KL Warschau z podpisem komendanta.
2. Tekst przysięgi Fritza Schustera członka kompanii KL Warschau.
3. Instrukcją służby wartowniczej w KL Warschau.
4. Tekst przyrzeczenia SS-mana przyjmowanego do służby wartowniczej w KL Warschau.

Istnienie komór gazowych w tunelu i Generatorsa Gazów Trujących, udowodnione m.in. w ramach dostępu do materiałów geodezyjnych.

Wydawało się, iż historię i problem KL Warschau dokładnie wyjaśniła sędzia dr Krystyna Trzcińska, działania i zarządzania oraz likwidacji obozów koncentracyjnych, miejsc w których, zostało zamordowanych setki reprezentujących różnych narodowości. Wśród nich ogrom stanowili Polacy. Twórcami i zarządzającymi tymi perfekcyjnymi miejscami zbrodni byli przedstawiciele hitlerowskich Niemiec. Każdy szanujący się, inteligentny człowiek powinien o tym wiedzieć.

Autorstwo: Maria Kondratowicz, Członkowie Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Obozu KL Warschau

Źródło: [Wolna-Polska.pl](http://Wolna-Polska.pl)